



Indonezja w ogniu

Holendrzy — zaopatrzeni w samoloty i artylerię anglosaską — zamieniają w perzynę spokojne wsie i miasta

MOSKWA PAP. Agencja Tass donosi z Hagi: Zgodnie z doniesieniami prasy holenderskiej na Jawie i Sumatrze toczą się na wszystkich frontach ciężkie walki między wojskami holenderskimi a indonezyjskimi, oddziałami republikańskimi. W ciągu pierwszych dni armia holenderska używając ciężkich czołgów amerykańskich oraz samolotów brytyjskich i amerykańskich posuwała się na niektórych odcinkach w głąb terytorium republiki indonezyjskiej. Według doniesień z dnia w Jodjakarta, oddziały indonezyjskie przeszły do kontrataku na odcinku Santarang, odbierając Holendrom kilka wiosek i małe miasteczko na południe od Samarang.

Wojska holenderskie przy poparciu ze strony marynarki lądowały w porcie Prabaling i zmusiły oddziały indonezyjskie do walk ulicznych. Republikanie ze strzelili samolot holenderski. Inny samolot zestrzelono w południowej części Sumatry, gdzie toczą się gwałtowne walki.

MOSKWA PAP. Agencja Tass donosi z Hagi: wielkie tłumy zbierają się w różnych dzielnicach Hagi protestując przeciwko wojnie w Indonezji. Ze względu na rozpoczęcie działań wojennych ferie letnie parlamentu zostały przerwane.

Premier Louis Beel złożył w parlamencie oświadczenie w sprawie decyzji rządu rozpoczęcia działań wojennych przeciwko republice indonezyjskiej, powtarzając wszystkie oskarżenia wysuwane przeciwko republice indonezyjskiej w dniu, w którym wojska holenderskie rozpoczęły atak w Indonezji. W parlamencie rozpoczęła się burzliwa debata. Grupa deputowanych komunistycznych, jak również pewni członkowie partii pracy skrytykowali ostro posunięcia rządu w Indonezji.

Dziennik „De Waarheid” donosi, że robotnicy wielu fabryk w Hadze i innych miastach rozpoczęli w czwartek strajk, domagając się przerwania wojny.

LONDYN PAP. — B. premier Indonezji dr. Sjahrir, znajdujący się w Kalkucie zwrócił się z apelem o utworzenie międzynarodowej brygady na wzór brygady, która walczyła w Hiszpanii.

Dzieło pracy i pokoju



Bratni naród jugosłowiański odbudował w szybkim tempie straszliwe zniszczenia wojenne.

Na ilustracji — pływające doki w Splicie — wydobyte z dna morskiego i oddane do dyspozycji państwa przez robotników jugosłowiańskich.

Bądźmy czujni!

Na innym miejscu drukujemy ceny maksymalne na szereg artykułów przemysłowych. Wcześniej jeszcze opublikowaliśmy ankiety na artykuły pierwszej potrzeby.

Działalność Komisji Specjalnej wsparta przez akcję kontrolną całego świata pracy — przez Społeczne Komisje Kontroli Cen, taryczne komitety do walki ze spekulacją, tygiące dobrowolnych informatorów i kontrolatorów wśród klas robotniczej inteligencji chłopów dała pierwsze dodatnie wyniki.

CENY NAOGÓL USTABILIZOWAŁY SIĘ I O NA POZIOMIE NIŻSZYM NIŻ PRZED DECEMBREM. Coraz bardziej rzadną szereg kupców i sklepikarzy żądających od kupujących cen spekulacyjnych. Perspektywa powdrowania na parę lat do obozu pracy, zapieczenia wysokiej wielomilionowej grzywny, konflikty sklepów i towarów, perspektywa, jak dłużej na swojej skórze już wielu pasażerów, bardzo realna, odbiera im ochotę do spekulacji.

Nie trzeba się jednak ludzi. NAJMNIEJ — OSŁABIENIE CZUJNOŚCI ZE STRONY ŚWIATA PRACY, A GRA SPEKULANTÓW NA WYŻSZE CEN ZACZYNIE SIĘ NA NOWO. AKCJA KONTROLI CEN NIE MOŻE USTAC ANI NA CHWILĘ. PRZODOWAĆ W TEJ AKCJI — OWIWINI CZŁONKOWIE PPR I PPS, WCIEKAJĄC DO WSPÓŁPRACY NAJSZERSZE KOLA NASZEGO SPOŁECZYSTWA.

Czy jednak obecnie ustalone ceny maksymalne na wiele artykułów pierwszej potrzeby nie mogą być jeszcze bardziej obniżone i artykuły te udostępnione jeszcze bardziej ludzemu pracy?

Niewątpliwie tak. I to nie kosztów producenta rolnika i nie kosztów producenta w przemyśle, a drogą dalszego obniżenia marży zysku pośrednika kosztów handlowych, zarówno handlu państwowego, jak i spółdzielczego i prywatnego.

Ale jeśli taka dalsza obniżka może po-wołać ale systematyczna jest możliwa to należy walczyć o jej przeprowadzenie. Jest tak-tem przykład, że Powszechna Spółdzielnia Spożywców niektóre artykuły już obecnie sprzedawała i sprzedaje po cenach niższych niż ustalone maksymalne. Tak było na przykład z chlebem, który PSS sprzedaje po cenie o 2 złote niższej od obowiązującej maksymalnej.

Trzeba, aby powstało zdrowe współza-wodnictwo między handlem państwowym, spółdzielczym i prywatnym w kierunku ob-niżenia kosztów handlowych i dostarczania to-warów konsumentom — ludziom pracy po cenach najniższych. Trzeba, aby na tą spr-awę zwrócili uwagę swych członków Zwią-zki Kupców.

Aby doprowadzić do dalszej obniżki cen — każdy sklep i każda pozycja kalkulacji han-dlowej musi się znaleźć pod czujną kontrolą całego społeczeństwa.

Bądźmy więc czujni!

Marshall kusi Francję

Obiecanka Paktu Czterech — za oddanie przemysłu niemieckiego bankierom amerykańskim

WASZYNGTON PAP. Sekretarz stanu Marshall przyjął na konferencji prasowej dzien-nikarzy i przedstawił im swoje stanowisko

w sprawie tualnych zagadnień amerykańskiej polityki zagranicznej.

Marshall zaznaczył, że propozycja Stanów

Dymisje w armii greckiej

za nieudane operacje przeciw powstańcom

MOSKWA (obst. wł.) — Z Aten dono-szą, iż na mocy decyzji Najwyższej Ra-dy Wojskowej Grecji został zwolniony ze swego stanowiska dowódca 8-ej (Epi-rskiej) dywizji — gen. Padzopoulos za nie-udane operacje przeciwko partyzantom. Zwolniono również naczelnika i wy-

działu greckiego sztabu generalnego — brygadiera Maniakisa.

Przed kilkoma dniami Maniakis za-przeżył na konferencji prasowej, jako-by istniała jakaś „brygada międzynaro-dowa” i jakoby uczestniczyła ona w wal-kach z greckimi wojskami rządowymi.

Francja nie weźmie udziału

w konferencji brytyjsko-amerykańskiej

LONDYN PAP. — Jak donoszą, anglo-amerykańska konferencja w sprawie za-groźenia Ruhr, która początkowo miała rozpocząć się w bież. tygodniu, odbędzie się w nieco późniejszym terminie. Fran-

cja nie weźmie udziału w konferencji. Marshall i Bevin mieli zapewnić jednak min. Bidault, iż rząd francuski będzie szczegółowo informowany o przebiegu konferencji.

Dolary tylko dla ... Niemców

WASZYNGTON PAP. Departament stanu ogłosił komunikat stwierdzający, że program pomocy dla Polski nie będzie zrealizowany.

WASZYNGTON PAP. Departament Stanu po-dał do wiadomości, że decyzja w sprawie nie-wykonania programu pomocy dla Polski opie-ra się na sprawozdaniu pułk. Roberta Harrisona, który przed paru dniami powrócił z podró-ży do Polski. Harrison w swym sprawozdaniu stwierdził postępowanie w odbudowie przemysłu i rolnictwa w Polsce. Podkreślił on w szczególności, że zadawalająca sytuacja przemysłu polskiego

stwierdzając, że przemysł na Śląsku wykazuje kipiącą żywotność i jest najbardziej aktyw-nym terenem przemysłowym poza Stanami Zje-dnoczonymi.

Sytuacja żywnościowa — podał pułk. Harri-son — jest lepsza, niż w innych krajach, któ-re amerykańska misja rolnicza zwiedziła.

Pułkownik Harrison, niestety, nie pisze o setkach tysięcy Polaków żyjących w ziemian-kach, bo ich domostwa zostały zniszczone przez barbarzyńców niemieckich i zapomnia o pół-tora miliona sierot, pozbawionych opieki ro-dziców, których wymordowali Niemcy.

Zjednoczonych w sprawie paktu czterech mo-carstw jest nadal aktualna. Celem takiego paktu byłoby zabezpieczenie się przed możli-wością agresji niemieckiej w przyszłości. Mar-shall dodał, że udział Związku Radzieckiego jest — jego zdaniem — konieczny, przy za-warcia takiego paktu.

Marshall zaprzeczył wiadomościom, jako-by w odpowiedzi na protest Francji w spr-awie podwyższenia produkcji niemieckiej — zaproponował Francji zawarcie podobnego paktu. Faktem jest jednak, że projekt paktu wysunięty zostaje znów w chwili obecnej.

W odpowiedzi na pytanie dziennikarzy Marshall oświadczył, że Francja nie weźmie udziału w przyszłych rokowaniach anglo-ame-rykańskich, poświęconych zagadnieniu Ruhr. Nie podał on jednak, kiedy rokowania te się rozpoczną.

W sprawie walk w Indonezji — Marshall zakomunikował dziennikarzom, że wojska ho-lenderskie otrzymały od Anglików 118 samo-lotów bojowych.

Poruszając anglo-amerykańskie porozu-mienie finansowe, Marshall powiedział, że Stany Zjednoczone nie zgodziły się odstąpić na to, aby handel Wielkiej Brytanii z jej posiadłościami zamorskimi nie podlegał art. 9 anglo-amerykańskiego porozumienia finansowego. Art. 9 przewiduje zrównanie funta z dolarem w posiadłościach brytyjskich.

Sprawa ta — zaznaczył mówca — jest obecnie studiowana przez rząd Stanów Zje-dnoczonych.

Minister Marshall zaprzeczył pogłoskom, według których pomoc państwowa dla Pol-ski została ośmieszona w wyniku odmowy rza-du polskiego wzięcia udziału w konferencji paryskiej.

Dolary za rozbijanie jedności robotniczej

Wielki proces członków WIN i WRN rozpoczął się wczoraj w Warszawie

WARSZAWA PAP. W końcu 1946 roku organ bezpieczeństwa publicznego zlikwidował komendę obszaru centralnego „WIN” oraz kierowaną przez tę komendę „siatkę” szpiegowską.

Siatka szpiegowska, która kierował komendant obszaru Kwieciński ps. „V. T.” i Helena Sosnowska ps. „X”, stanowiła najważniejszą komórkę organizacyjną „WIN”. Działała ona pod kryptonimem „Sincznia”. Materiały „Sincznia” opracowywane w formie raportów miesięcznych i przekazywane zagranicę, m. in. za pośrednictwem osk. Bankowskiej oraz oskarżonych już w innych procesach Baczaka i Groholskiego przedstawicielowi jednego z ministerstw w Polsce.

Wybitną rolę w systemie siatki szpiegowskiej „Sincznia” — odrywała sieć łączności obszaru centralnego „WIN”. Na czele sieci łączności stała Zofia Frańco.

Galajowi Bolesławowi akt oskarżenia zarzuca udział w organizacji WIN i kierownictwo t. zw. 6 okręgiem WRN w Warszawie, organizacji stawiającej sobie za zadanie — arzenkianie do ośrodków i partii robotniczych dla rozbijania ich jedności i współdziałania szerszenia wśród nich propagandy antypaństwowej.

Na rozkaz WRN wstąpił on jeszcze w marcu 1945 roku do PPS.

W lipcu 1946 r. został przez kierownictwo WIN i elementy WRN-owskie wysunięty na stanowisko przewodniczącego Stołecznej Rady Komitetu Warszawskiego PPS dla prowadzenia tam rozkładowej działalności.

Galaj utrzymywał stałą łączność z kierownictwem WRN, m. in. z Dzięgielewskimi Wolanicką, Wilczyńskim, Misiarowskim, Kohnem, Sobolewskim i innymi oraz z kierownictwem WIN, m. in. z Kwiecińskim, szefem obszaru centralnego WIN.

Z kierownictwem tym omawiał sprawę wciągnięcia w ramy WRN uzbrojonej grupy terrorystycznej p. n. „Jezyki” w sile 2 tys. ludzi, która miała likwidować członków nielegalnej PPS oraz innych grupowań politycznych przeciwnych polityce WRN.

We wrześniu Galaj skontaktował się w War-

szawie z członkiem WRN oraz z „Komitetem porozumiewawczym organizacji Polaków w Niemczech” i jednocześnie — szefem wydziału prasowego obszaru centralnego WIN Adamem Obarckim, który w kilka dni później zetknął się z Rubickim, przełożonym obszaru centralnego WIN. Podczas tego spotkania Galaj otrzymał listę szta koleportażu obszaru centralnego WIN oraz skontaktowany został z główną łączniczką i koleportażką tego obszaru Danulą Bankowską, pseud. „Duda”. Od tego czasu aktywnie pracował w koleportażu WIN-u. W czasie od grudnia 1945 roku do kwietnia 1946 roku otrzymał za pośrednictwem Frańco, Obarckiego oraz skarbniczki „Hanki” sumę 50 tys. zł i 100 dolarów na cele koleportażowe. W kwietniu Obarcki wręczył mu 30 dolarów na ten sam cel.

Po odczytaniu aktu oskarżenia, pierwszą składową zeznania osk. Zofia Frańco. Przyznaje się ona z tym, że nie uważa swej działalności za szpiegostwo. Po odzyskaniu niepodległości oddawała powne usługi nielegalnym organizacjom, przekazując ludzi, m. in. osk. Bankowską — do organizacji, jednak, jak twierdzi, nie należała. Otrzymywała nielegalną prasę i rozdała ją znajomym. Nie kierowała jeszcze wtedy placówką koleportażową.

Oskarżony Galaj zasadniczo nie neguje popełnienia czynów zarzuczanych mu w akcie oskarżenia. Opowiadając szczegółowo o swej przeszłości, oskarżony akcentuje silnie wizerunek łączący go z Polską Partią Socjalistyczną, do której należał od 13-go roku życia.

Opowiadając swą działalność po wyzwoleniu kraju oskarżony opowiada, że 9 lipca 1945 r. był na zebraniu konspiracyjnym przy ul. Do-

brzeja, gdzie pewien młody człowiek wyraził wobec niego gotowość oddania 2.000 ludzi do dyspozycji organizacji podziemnej. Miał oni, według wyrażenia Galaj, „stać w ramieniu” organizacji i likwidować niewygodnych ludzi. Oskarżony uważa, że na tym ograniczyła się jego praca jako koleportażu 8-go okręgu WRN.

Z kolei oskarżony Galaj opowiada o swym wyborze na przewodniczącego Stołecznej Rady PPS, który — jego zdaniem — został przeprowadzony zupełnie legalnie, następuje zaś opisuje spotkanie z Obarckim w barze na ul. Hożej, skąd Obarcki udał się — niszcząc jak kleś rękopisy — do domu, w którym była drukarnia PSL.

Przewodniczący: Czy to oskarżonego nie zastanowiło że osk. WIN-u i OKW WRN idzie do drukarni PSL?

Oskarżony: Owszem, zastanowiło mnie i dlatego właśnie utkwiło mi w pamięci.

W dalszym ciągu swych zeznań oskarżony twierdzi, że w szeregach PPS są wciąż jeszcze ludzie, którzy mogą zaszkodzić partii. Wiadomo mi jest o tym, że WRN stara się wejść do PPS dla dokonania rozkładu w tej partii.

W związku z tą wypowiedzią, przewodniczący sądu wyraża przypuszczenie, że wybór oskarżonego na przewodniczącego Stołecznej Rady Komitetu PPS mógł być zaaranżowany przez WRN właśnie w tym celu. W od powiedzi oskarżony zaprzecza temu, że na wybór jego mogły mieć pośredni wpływ elementy wrogi partii.

Na marginesie To nie anegdota!

Zgodnie z ostatnim rozporządzeniem brytyjskiego „War Office” (Ministerstwa Wojny) Niemcy, jeńcy wojenni w Wielkiej Brytanii od tygodnia już cieszą się prawie nieograniczoną swobodą. Podczas chętnie udzielonych im urlopów z obozów, podróżują po Anglii, korzystając ze wszystkich rozrywek, dostępnych dla publiczności brytyjskiej.

O spąsku pewnej części Anglików do żołnierzy niemieckich, świadczy charakterystyczny incydent, o którym pisze londyńska gazeta „The People”.

„Slim, 28-letni zdemobilizowany żołnierz armii kanadyjskiej szukał szczęścia w Londynie. Nie mógł on znaleźć zajęcia i nie miał pieniędzy, natomiast na każdym kroku spotykał niemieckich jeńców, świętujących swój pierwszy tydzień prawie nieograniczonej swobody i doskonale się bawiących. Wtedy to Slim postanowił zostać również niemieckim jeńcem wojennym. Włożył na siebie stary mundur, ubarwiony na czarno, przyszył zieleni na naszywkę z napisem „POW” (Prisoner of War), dodał do tego parę pamiętkowych zdobycznych butów wojskowych z Wehrmachtu i w tym przebraniu poszedł na spacer na londyński West End. Rezultatem były najpiękniejsze dwa dni w jego dotychczasowym życiu.

Na początku wstąpił on do kina, przy czym kasjer dał mu natychmiast bilety za połowę ceny. Przy wyjściu z kina podeszła do niego nieznaną kobietą zapraszając na obiad. Następnie oboje poszli na dancing, przy czym Slim — dla zachowania pozorów — ubrał się w garnitur meza jego towarzysza, który został zabity we Francji w czasie wojny. Szeregi zupełnie obcych ludzi częstowało go whisky i piwem, współczując mu z powodu jego „smutnej niewoli”. Jego akcent kanadyjski? O tak, Slim spędził parę lat dzieciństwa w Montrealu.

Następnego dnia Slim udał się do Hyde Parku. Po upływie zaledwie 10 minut dobrze ubrany dzentelmen podeszedł doń i wsunął mu w rękę i funta szterlinga. Dwie panienki zapytały go o adres mężczyzny w Niemczech, z którymi mogłyby nawiązać korespondencję.

Po wyjściu z parku na ulicę kupił loddy, przy czym znów odmówiono pieniędzy. Szofer zatrzymał swoją taksówkę i przewiózł go za darmo na około West Endu. Właściciel budki tytoniowej policzył połowę ceny za paczkę drogich papierosów. W piwarń wszyscy złożyli się, żeby zapłacić za piwo.

Po zdemaskowaniu go Slim powiedział: — „Tak jest, Anglia jest oczywiście krajem wielbiącym bohaterów, ale niemieckich”.

Fakty powyższe nie wymagają komentarzy. Porównajmy tylko warunki bytu niemieckich jeńców wojennych w Anglii i los, zgolowany żołnierzem Polakom, którzy złożyli ofiarę krwi i życia w obronie Anglii i Londynu, i których obecnie ulokowano w obozach PKPR, na ciężkich robotach przy rozmiadowaniu pół-minowych, jako fernali fermierów brytyjskich, płacących im grosze.

Co usłyszymy przez radio

Program na piątek, 25 lipca 1947 roku
12.06 Wiadom. połudn. 12.10 „Z naszych stron” 12.25 Aud. dla wsi, 12.35 Koncert solistów, 13.00 „Z mikrofonem po kraju”, 13.10 Muzyka obiadowa z pl. 14.00 (L) Kronika i Komunikaty, 14.05 (L) „Co zrobimy w tym roku dla odbudowy wsi”, 14.10 (L) Wiazanki operetkowe z pl. 14.25 (L) Fel. sportowy, 14.30 Przerwa, 15.00 Muzyka taneczna z pl. 15.20 Słuchow. dla dzieci młodszych, 15.50 „Nasze zdrowiska”, 16.00 Dziennik, 16.20 Pieśni, 16.35 Aud. dla chorych, 16.50 Pog. sport, 17.00 Koncert dla przewodników Świata Pracy, 17.15 Aud. dla młodzieży, 18.00 (L) Wiadom. sport, 18.05 (L) „Rozmowa filmowa”, 18.15 (L) Chwila muzyki z pl. 18.20 (L) „Dym, książka i chleb” — pog. 18.30 (L) Koncert żywych (cz. I) 19.00 Koncert symfoniczny, 20.00 Aud. Literacka, 20.15 Koncert Muzyki Ludowej, 21.00 Dziennik, 21.30 Muzyka z pl. 21.40 Lekkie utwory fortepianowe, 21.55 „Kronika świelechwowska” A. Struga, 22.10 Wiadom. sportowe, 22.15 (L) Koncert rozrywkowy, 22.15 Ostat. wiad. dziennika, 23.20 (L) Koncert żywych (cz. II), 23.57 (L) Program lokalny na jutro.

Ruch oporu w Hiszpanii przybiera z każdym dniem na sile

PARYŻ PAP. — W Tuluzie odbył się wiec demokratów hiszpańskich, w którym wzięło udział 60 tysięcy osób. Przemówienie wygłosiła sekretarka generalna hiszpańskiej partii komunistycznej Dolores Ibaruri. Po omówieniu wypadków w Hiszpanii, począwszy od 1936 r. Ibaruri przedstawiła prawdziwą sytuację rządu generała Franco. Podkreśliła ona, że próby faszystowski naraża na coraz większe trudności. Strajk w Bil-

bao nie jest odosobnionym faktem, lecz jest oznaką, że ruch oporu działa i prowadzi Hiszpanię ku wyzwoleniu.

Wobec zwiększającego się ruchu oporu w Hiszpanii — oświadczyła Ibaruri, — nie możemy zająć biernego stanowiska. Będziemy kontynuowali walkę, ponieważ nasze doświadczenie pozwoli narodowi hiszpańskiemu odnaleźć siebie i nigdy nie tracić nadziei w swe przeznaczenie.

Kryzys grozi W. Brytanii

LONDYN PAP. Str. Stafford Cripps wygłosił przemówienie, którym nie ukrywał, że sytuacja gospodarcza Wielkiej Brytanii znajduje się w obliczu poważnych trudności. Mówca zapowiedział ograniczenie importu, co spowoduje niższenie stopy życiowej. Apelowal on do Anglików, aby wykazali zrozumienie dla zarząd, i jakiego rząd brytyjski będzie zmuszony wydać

celem uratowania kraju przed katastrofą. Jedynym wyjściem z sytuacji — powiedział Cripps — jest wzmocnienie naszego własnego wysiłku i gotowość do ofiar. Nasze kredyty dolarowe wyczerpują się z alarmującą szybkością. Obecna sytuacja gospodarcza przedstawia dla przyszłości naszej takie znaczenie, jak położenie Wielkiej Brytanii przed inwazją 1944. Też się walka o to, aby Wielka Brytania zachowała swoją suwerenność gospodarczą.

Tow. BARBARZE BŁĄŻEJEWSKIEJ
z powodu śmierci **Ojca**
wyraży serdecznego współczucia składają
Zespół Redakcyjny i Administracja „Głosu Robotniczego”

JAMES ALDRIDGE

SPRAWA HONORU

POWIEŚĆ

— Grecy mocno dostają w skórę na froncie — powiedział do zebranych dowódca. — Zwłaszcza ostatnio. Włosi mają 30 eskadr bombowców i 25 eskadr pościgowców. Wszystkie eskadry działają jednocześnie na całej linii. Grecy spuścili nos na kwintę. Coprawda, posuwają się naprzód pod Korycą, ale na wybrzeżu sprawa przedstawia się gorzej. Przypuszczamy, że Włosi skierują centralne uderzenie na szosę oraz kolej, prowadzącą w kierunku Larisy i wzdłuż wybrzeża. Dlatego właśnie wysyłamy was do Larisy. Ale obowiązujecie ściśle tajemnicą! Nikt nie może wiedzieć o waszym odlocie. Wystartujecie po ciemności, bez niepotrzebnego rozgłosu i hałasu. Chcemy Włochom zrobić niespodziankę. Niech tylko „Savoie” ukąszą się pewnego pięknego dnia bez pościgowców... Należy stracić jak najwięcej bombowców. Grecy są w prawdziwej rozpacz, gdyż stracili większość swoich myśliwców. Całą operację trzeba przeprowadzić ostrożnie i rozważnie, później zaś należy skupić całą uwagę na bombowcach. Ale nie wolno ryzykować, zwłaszcza, o ile im będą towarzyszyć pościgowce. Pamiętajcie, na każdy nasz pościgowiec Włosi wystawią dziesięciu,

ponieważ nie lubią ryzykować. Włoskie bombowce wylatują zawsze w towarzysztwie istniejącej chmury „KR-42”. Według nieskontrolowanych jeszcze wiadomości, prócz „KR-42”, Włosi, jakoby, mają już na tym odcinku frontu pewną ilość pościgowców typu „G-50”. Jutro w Larisie Hacky poinformuje was o wszystkim. Odlot nastąpi przed świtem. Godzina odlotu, powtarzam, powinna być utrzymana w ścisłej tajemnicy. Nie wolno jej zdradzić nawet lotnikom innych naszych eskadr. To jest kwestia życia lub śmierci dla Greków. Pamiętajcie o tym.

— Zapowiada się wesoło — wycedził przez zęby Tap, gdy wychodzili z kolegami na ulicę.

— Masz rację... — Hearsy, będąc starszy szarżą, mógł sobie czasem pozwolić na krytyczną uwagę. — Jasne... Będziecie stracać „Savoie”, natomiast nas będą zbijać „KR-42”. Ale na te jego słowa nikt nie zwrócił uwagi. Hearsy był znany z pesymizmu.

Nazajutrz jednak rano odlot nie nastąpił, ponieważ lalo jak z cebra.

O dziesiątej wieczorem Quell znalazł się w pobliżu uniwersytetu i czekał na wyjście Heleny ze szpitala. Deszcz już przestał padać i horyzont pomalą się roz-

jaśniał. Quell wyczuwał, że jutro będzie ładna pogoda, lecz nie chciał myśleć o tym. Jutro nie chciał porzucić miasta. Wiedział doskonale, że Larysa — to to samo co pustynia. Tylko zamiast potu i kurzu, będzie brud i chlapanina. Będzie zimniej niż tu, a zimno jest gorsze od spiekoty.

W Atenach czuł się dobrze — dużo ludzi, dużo domów. Nie chciało się stąd odjeżdżać. Tymbardziej, że Larysa — to po prostu wielka wieś, a jej mieszkańcy — to dobru duszki, lecz niezbyt ciekawi ludzie. W Atenach pulsowało życie, brak którego tak dotkliwie wyczuwało się na froncie.

— To pan? — usłyszał nagle głos Heleny.

— Halo! — powitał ją z uśmiechem. — Pojeździemy autobusem. Prawda? Przystanek tuż niedaleko!

Dziewczyna wzięła go pod rękę. Quell powiedział:

— Lepiej pojeździemy taksówką.

Żołnierzy nie stać na taksówkę — żalotnie uśmiechnęła się Helena.

— Ale ja mogę sobie na to pozwolić. Jestem młodszym dowódcą, i nie mam żony.

— A cóż to za szarż — młodszy dowódca?

W armii ludowej byłbym kapitanem.

— Czy ma pan przy sobie pieniądze?

— Tak.

— W takim razie, jak pan sobie życzy, możemy pojechać taksówką. Tylko proszę wystrzegać się nieostrożnych rozmów w czasie jazdy.

Młodzi ludzie skierowali się do najbliższego postoju. Ciemna noc otuliła już

miasto mokrym, czarnym płaszczem. Krople wody zimno potyskiwały w świetle nielicznych latarni, na liściach drzew i równej powierzchni asfaltu. Trafiała się im stara i niepozorna taksówka. Helena wytłumaczyła szoferowi po grecku dokąd ma jechać. Szofer skinął głową. Taksówka ruszyła z miejsca ze zgrzytem.

W taksówce Quell nagłym ruchem objął Helene.

— Nie trzeba... Nie teraz... Ja proszę... — cicho szepnęła dziewczyna. — Nie tu!

Quell poczuł się nieswojo. Odsunął się w kot taksówki. Helena przysunęła się do niego i delikatnie zdjęła mu z głowy pilotkę. Ten odruch świadczył raczej o czymś innym i dodawał otuchy... Jednak Anglik czuł się mocno zmieszany.

— Połuję, zdaje się, na terytorium Lawsona? — zapytał rzeczowo.

— Niech pan przestanie! Proszę nie mówić głupstw. Nie jestem terytorium należącym do kogoś. A gdybym nim była nawet, to napewno nie należałabym do Lawsona.

Nagłym ruchem wzięła go za rękę, ale nie przysunęła się bliżej. Siedzieli w milczeniu, nie patrząc na siebie. Rozkłękotana taksówka mknęła po ciemnej szosie, podskakując na „kocich łbach”. Auto zatrzymało się dość daleko od domu Heleny. Młodzi wyszli z taksówki i dziewczyna skinęła Quellowi, aby zapłacił szoferowi należność. Kiedy taksówka odjechała, dziewczyna rzekła: — znajdziemy dla pana później inne auto. A teraz możemy się przejść. Całkiem zbędne jest mieszkać szoferów do naszych spraw. Byłoby to nieostrożne.

(d. c. n.)

Nie płacić ani grosza więcej!

Ceny maksymalne na artykuły przemysłowe obowiązują wszystkich kupców i handlujących

Agencja PAP przysłała nam Wykaz Nr 1. maksymalnych cen detalicznych na artykuły przemysłowe, wytwarzane przez przedsiębiorstwa państwowe lub będące pod zarządem państwowym.

W celu ukrócenia spekulacji każdy kupujący winien ściśle przestrześć niżej podanych cen. W razie napotkania nadużyć ze strony sprzedawców, należy niezwłocznie powiadomić o stwierdzonych faktach Komisję Specjalną.

Lp.	Nazwa artykułu	Jedn. mierz.	Maks. cena detal.	Lp.	Nazwa artykułu	Jedn. mierz.	Maks. cena detal.	Lp.	Nazwa artykułu	Jedn. mierz.	Maks. cena detal.
A. ARTYKUŁY BAWELNIANE I LNIANE											
1.	B. 127 Kreton 71 cm	1 m	153.-	59.	D. 101 Koszula jedwabna męska	1 szt.	1.748.-	110.	Puder dla dzieci 1/2	1 pud.	60.-
2.	B. 125 Koszulówka drukowana 80 cm	1	173.-	60.	D. 699 Blezer 100 procent wełny	1	4.077.-	111.	Pasta do podłóg „Erdalina” 800 g biała	1 p. bl.	543.-
3.	B. 105 Drelich 71 cm	1	173.-	61.	D. 138 Komplet bez koronek	1	655.-	112.	Świece stołowe	1 kg	600.-
4.	B. 143 Welwet szerokość 71 cm	1	307.-	F. KONFEKCJA							
5.	B. 236 Cąg ubraniowy 140 cm	1	345.-	62.	K. 121 Ubranie robocze drelichowe	1 szt.	947.-	113.	Ultramaryna do bielizny „Azurin”	1 tor.	14.-
6.	B. 391 Ubraniowy męski 142 cm	1	345.-	63.	K. 242 Koszula bawełniana drukowana	1	510.-	114.	Pasta do obuwi „Ladix” — czarna	1 szt.	23.-
7.	B. 239 Manchester 71 cm	1	307.-	64.	K. 173 Ubranie wełniane 0-procent wełny	1	2.330.-	Pasta do obuwi „Ladix” — biała lub brąz.			
8.	B. 439 GG 400 Manchester 71 cm	1	301.-	G. WYROBY GUMOWE							
9.	B. 102 Podszewka bawełniana 71 cm	1	157.-	66.	Śniegowce damskie 3/4 z zamkiem blysk.	1 para	2.136.-	115.	Garnki, emaliowane proste z uchami skośnymi, tłoczone; wykonanie lekkie cm 30	1 szt.	561.-
10.	B. 113 Pościelowe 140 cm	1	241.-	67.	Śniegowce damskie 3/4 na 3 guziki	1	1.263.-	116.	Rondle emaliowane, proste, głębokie, z uchami skośnymi, tłoczone; wykonanie lekkie cm 20	1	179.-
11.	B. 315 Wzory farbowane czerwone 80 cm	1	203.-	68.	Śniegowce damskie 3/4 krótkie na 2 guz.	1	1.176.-	117.	Pokrywy emaliowane, płaskie, tłoczone; wykonanie lekkie cm 20	1	60.-
12.	B. 688 Inlet Andrychowski 80 cm	1	345.-	69.	Śniegowce dziecięce od 2-8 lat	1	1.069.-	118.	Dzbanki emaliowane do wody, stożkowe, z uchami, na nożce, falcowane; wykonanie lekkie 2 l cm 12,5	1 szt.	137.-
13.	B. 121 Surowka 71 cm	1	103.-	70.	Kalosze męskie płytke	1	3.55.-	119.	Czajniki emaliowane wypukłe z przykrywką na zawiasie, falcowane cm 10; wykonanie lekkie	1	129.-
14.	B. 240 Płótno harcercskie 71 cm	1	179.-	71.	Kalosze zimowe głębokie	1	962.-	120.	Miski i miednice emaliowane okrągłe, głębokie, tłoczone; wykonanie lekkie cm 22	1	79.-
15.	B. 275 Ubraniowy męski 71 cm	1	205.-	72.	Kalosze dziecięce	1	831.-	121.	Wiadra ocynkowane, koniczne, na nożce z pałakiem, falcowane cm 32	1	211.-
16.	B. 293 Flanela ubraniowa aksamitna drukowana 70 cm	1	191.-	73.	Buty robocze	1	1.924.-	122.	Wanny ocynkowane do kąpania dzieci z szerokim brzegiem, z uchwytem na nożce, falcowane cm 90	1	1.232.-
17.	B. 333 Chustki do nosa drukowane	1 tuz.	546.-	74.	Pantofle męskie sportowe gumowe	1	606.-	123.	Pralki ocynkowane, proste, tłoczone	1	182.-
18.	Nici 200 m glas	1 szp.	64.-	75.	Czoienka damskie	1	523.-	124.	Polewaczki ocynkowane, okrągłe, z pałakiem na nożce, falcowane 1 l	1	544.-
19.	6807 Płótno lniane bielone 140 cm	1 m	350.-	76.	Wiatrówki damskie	1	505.-	125.	Patelnie żelazne, niepokryte, szlifowane z trzonkiem płaskim, tłoczone cm 24	1	103.-
B. ARTYKUŁY JEDWABNE											
20.	J. 101 Jedwab białozłoty gładki 82 cm	1 m	378.-	77.	Tenisówki damskie	1	487.-	126.	Łopatkę żelazną, niepokrytą, do węgla z blaszanym trzonkiem, wielkość I	1	30.-
21.	J. 115 Jedwab błękitny 85 cm	1	716.-	78.	Tenisówki męskie	1	534.-	127.	Garnki aluminiowe proste z uchami skośnymi cm 11	1	529.-
22.	J. 112 Podszewka atlasowa 85 cm	1	573.-	79.	Trampki szare	1	760.-	128.	Rondle aluminiowe, głębokie, proste, z uchami skośnymi cm 12	1	209.-
23.	J. 194 Jedwab szlafrokowy sztuczny 90 cm	1	431.-	80.	Pantofle dziecięce sportowe	1	439.-	129.	Miski aluminiowe okrągłe cm 22	1	159.-
24.	J. 117 Ciep. mongol. gładki 92 cm	1	529.-	81.	Płyty podeszwy (skóroguma)	1 kg	634.-	130.	Łyżki aluminiowe, stołowe, lane	1	8.-
25.	J. 117/2 Ciep. mongol. wrzorzysty 92 cm	1	601.-	82.	Płyty podeszwy wyższej jakości 40-procent kauczuku	1 kg	893.-	131.	Łyżeczki aluminiowe, stołowe, lane	1	6.-
26.	J. 119 Georgetta gładka 90 cm	1	716.-	83.	Opony rowerowe 28x1,5	1 szt.	1.094.-	132.	Noże stołowe	1	72,50
27.	J. 119/3 Georgetta wrzorzysta 90 cm	1	824.-	84.	Opony rowerowe 28x1,75	1	1.267.-	133.	Widelce aluminiowe stołowe	1	8.-
28.	JD 101 Plusz sukniowy 70 cm	1	747.-	85.	Opony rowerowe 26x2	1	1.426.-	L. MATERIAŁY BUDOWLANE			
29.	JD 106 Plusz płaszczowy 118 cm	1	1.004.-	86.	Opory rowerowe 28x1 i pół	1	518.-	133.	Papa smołowcowa Nr 100	1 rolka	460.-
30.	JD 113 Struks 70 cm	1	402.-	87.	Opory rowerowe 28x1 3/4	1	533.-	134.	Papa smołowcowa Nr 150	1 rolka	400.-
C. PASMANTERIA I ARTYKUŁY KORONKOWE											
31.	JG. 101/4 Wstążka rypsowa Nr 4	1 m	5.-	88.	Opory rowerowe 26x2	1	548.-	135.	Cement	50 kg	187.-
32.	JG. 101/9 Wstążka rypsowa Nr 9	1	15.-	H. ARTYKUŁY SPOŻYWCZE							
33.	JG. 125/7 Sutaż	1	4.-	85.	Sól szara	1 kg	5.-	136.	Wapno palone, kieleckie	100	284.-
34.	JG. 122/61 Tressa jedwabna	1	5.-	86.	Sól biała	1	10.-	137.	Wapno palone zwykłe	100	265.-
35.	JK. 101 Firanki koronkowe bawełniane	1 m kw.	510.-	87.	Kukier	1	180.-	138.	Szkló okienne 2 mm	1 m ²	345.-
36.	JK. 112/1 Firanki tiulowe szer. 1,50 cm	1 m kw.	728.-	88.	Oceł spirytusowy 6-proc. (bez wliczenia kosztów butelki)	1 litr	75.-	139.	Zelazo kwadratowe i okrągłe 16-48 mm	1 kg	12,34
D. ARTYKUŁY WEŁNIANE											
37.	2100/15 Boston barwiony 100 proc. wełny 145 cm Bielsko	1 m	6.905.-	89.	Oceł spirytusowy 6-proc. (bez wliczenia kosztów butelki)	1/2 l	40.-	140.	Zelazo płaskie 26 — 100x8 mm	1	12,34
38.	2100/5 Wełna ubraniowa 100 proc. 142 cm Bielsko	1	1.482.-	90.	Piwo jasne 9-procentowe beczkowe	1 litr	83.-	141.	Zelazo kontowe 50x5 mm i belki NP 16	1	12,85
39.	2109/30 Wełna ubraniowa 0 proc. 140 cm Fabryka Nr 9	1	557.-	91.	Piwo jasne 9-proc. butelkowe (bez wliczenia kosztów butelki)	1/2 litra	45.-	142.	Zelazo obręczowe 55x16 mm	1	12,34
40.	2107/2 Wełna ubraniowa 60 procent 142 cm Bielsko	1	2.704.-	92.	Piwo słodowe beczkowe	1/3 litra	33.-	143.	Bednarka gor. wałkowana 26-78x1,5 mm	1	37,25
41.	2224/4 Mundurkowe 25 proc. wełny 142 cm Fabryka Nr 4	1	927.-	93.	Piwo słodowe butelkowe (bez wliczenia kosztów butelki)	1 litr	100.-	144.	Błacha 0,5 mm	1	39,16
42.	2118/29 Płaszczowy męski 50 proc. wełny 143 cm Bielsko	1	2.925.-	94.	Piwo słodowe butelkowe (bez wliczenia kosztów butelki)	1/3 litra	38.-	145.	Błacha ocynkowana 0,5 mm	1	63,04
43.	2118/8 Płaszczowy męski 100 proc. wełny 150 cm Bielsko	1	6.946.-	95.	Piwo słodowe butelkowe (bez wliczenia kosztów butelki)	1	100.-	146.	Błacha cynkowa 0,5 mm	1	51,04
44.	2104/1 Ubraniowy męski 60 proc. wełny 142 cm Łódź	1	3.088.-	I. PALIWA I SMARY							
45.	2108/3 Ubraniowy męski 30 proc. wełny 140 cm Tomaszów	1	1.275.-	89.	Nafta	1 litr	33.-	147.	Plug 1-skiłowy „Piorun” O	1 szt.	2.180.-
46.	2205/6 Sukienkowy damski 100 procent wełny 130 cm Bielsko	1	3.474.-	90.	Benzyna motorowa	1	38.-	148.	Plug 1-skiłowy „NAP”	1	2.180.-
47.	2206/2 Sukienkowy damski 60 proc. wełny 128 cm Tomaszów	1	1.954.-	91.	Smar do wozów czarny	1 kg	55.-	149.	Plug 2-skiłowy „UNPO”	1	8.680.-
48.	2207/2 Sukienkowy damski 30 proc. wełny 121 cm Zgierz	1	774.-	92.	Smar do wozów żółty	1	69.-	150.	Brona BZL 1	1	2.180.-
49.	2222/2 Płaszczowy damski 100 procent wełny 145 cm Bielsko	1	5.403.-	J. WYROBY PAPIERNICZE							
50.	2223/4 Płaszczowy damski 60 proc. wełny 140 cm Fabryka Nr 10	1	4.062.-	92.	Bibułka papierosowa 100 listków	1 ks.	20.-	151.	Obsypnik NO	1	2.180.-
51.	2224/1 Płaszczowy damski 30 proc. wełny 140 cm Tomaszów	1	1.545.-	93.	Bibułka papierosowa 50 listków	1	15.-	152.	Kultywator URZOV 5	1	7.130.-
52.	2225/3 Płaszczowy damski 0 procent wełny 145 cm Zgierz	1	555.-	94.	Gilzy „Mokka” 100 gila	1	15.-	153.	Wialnia W1	1	15.000.-
E. PÓNCZOCHY I ARTYKUŁY DZIEWIARSKIE											
53.	P. 106 Półczochy półgazowe I gatunek	1 para	728.-	95.	Zeszyt szkolny 14-kartkowy (papier piśmienny V kl. liniowany)	1 pud.	54.-	154.	Kierat 2 k 40 obrotów H2	1	24.300.-
54.	P. 108 Patentki bawełniane	1	81.-	96.	Naftalen w luskach	1 kg	65.-	155.	Kierat 24 — obr. ZZ1	1	22.680.-
55.	P. 153 Półczochy jedwabne popularne	1	282.-	97.	Naftalen w kulkach	1	73.-	156.	Sieczkarnia bebn. SM4	1	13.500.-
56.	P. 115 Tenisówki Nr 7 i 8	1	95.-	98.	Karbid	1	38.-	157.	Młockarnia sztyłt. 12-0-KW	1	27.540.-
57.	D. 969 Kostium kąpielowy damski 100-pr. wełny	1 szt.	2.330.-	99.	Soda oczyszczona 100 gramów	1 tor	5.-	158.	Siewnik IBS 100x9	1	34.500.-
58.	D. 375 Spodenki kąpielowe 30 proc. wełny	1	437.-	100.	Arvico — świece	1 kg	70.-	159.	Walce pierścieniowe WP 120/15	1	9.760.-
				101.	Bordosol	1	123.-	160.	Wóz z kołami 2	1	34.500.-
				102.	Karbolina sadownicza w opakowaniu	1,3 kg	114.-	N. NAWOZY SZTUCZNE			
				103.	Ziarnik w opakowaniu	0,3	90.-	153.	Saletra sodowa rolnicza 15,5 procentowa, krystaliczna z opakowaniem	100 kg	1.925.-
				104.	Azotoks luzem	1 kg	486.-	154.	Azotniak 25,5 proc. mielony z opakowaniem	100	1.635.-
				105.	Mydło do prania 45-procentowe	1	432.-	155.	Superfosfat 16-proc. mineralny z opakowaniem	100	865.-
				106.	Proszek do prania 1/4 kg	1 paczka	20.-	156.	Tomasyna 15/17-proc. z opakowaniem	100	965.-
				107.	Soda do bielenia bielizny	1 kg	48.-				
				108.	Pasta do zębów „Pe-Be-Co” Nr 650 małe tuby	1 szt.	34.-				
				109.	Pasta do zębów „Kalodont - Schicht”	1	56.-				
					Pasta do zębów „Pe-Be-Co” Nr 697b	1	55.-				

Interpelacje naszych Czytelników

Dlaczego nie tańczyliśmy na ulicach Łodzi?

Jako Widzewiak, zaczynając od mojej dzielnicy. W tę rocznicę Manifestu PEWN-u wspólnym wysiłkiem PPR-u i PPS-u została zorganizowana zabawa w ogrodzie. Ludność Widzewa stawiała się masowo. Byli PPR-owcy, PPS-owcy i bezpartyjni. Przyszli żołnierze i oficerowie. Ludzie byli radośnie nastroszeni, jak nigdy. Nlesteły — wiele godzin kręcono się bez humoru, gdyż „nawalnia” orkiestra. Aby być ściślijm należy powiedzieć, że „nawalnia” po prostu łódzki komitet obchodu 22 lipca. Przyrzekli i ogłosili nawet przez radio,

że Widzew otrzymuje na ten dzień wojskową orkiestrę — no, i nie przysłał jej. Nie ważne z jakich to powodów. Żle jest, że nikt nie czuł się w obowiązku zadzwonić do komitetu w rannych godzinach i uprzedzić, że orkiestra nie będzie. Napewno Widzewiacy poradziliby sobie we własnym zakresie.

O godzinie 16-ej postanowiłem przejść się po Łodzi — przyjrzeć się tańcom i zabawom na ulicy. Ulica Piotrkowska przedstawiała sobą niezwykły widok. Obiegana była przez tłumy świąteczne ubranych — roześmianych

i skorych do zabaw. Niecodzienny był to widok dla nas, starych. Wszak Piotrkowska była zawsze ulicą bogatych, a teraz niepodzielnie ją opanovał. Mięsteły — i tutaj spotkał mnie zawód. Nie tańczono. Dlaczego? Ludność była wyraźnie nastawiona na tańce — każdy się ogłądał, kiedy się rozpoczyna. Niemordowanie spacerowano wiele godzin, no i nic.

Nasuwają się pytanie — dlaczego? Rzecz zupełnie prosta. Łódź nie posiada tradycji zabaw ludowych — jest to dla lud-

OGŁASZAJCIE SIĘ
w „GŁOSIE ROBOTNICZYM”
najpopularniejszym dzienniku w województwie

ności inowacją. Dlatego należało zorganizować te zabawy — z rozmachem i odwagą. Należało rozstawić po ulicach Łodzi kilka orkiestr, a nie trzymać ich w ukryciu, w zamkniętych lokalach.

Pomimo wszystko dzień przeszedł radośnie. Lud pracujący Łodzi wypowiedział się tego dnia, że 22 lipca, święto Polskiej Ludowej, jest jego świętem.

B. GRADECKI

Realizacja Dekretu o nadmiernych zyskach

Konferencja w Prokuraturze Sądu Okręgowego

sprawy wprowadzenia w życie Dekretu o Nadmiernych Zyskach w Okręgu Handlowym, uchwalonego 2 czerwca br. przez Sejm Ustawodawczy — była tematem wczorajszej konferencji w Prokuraturze Sądu Okręgowego.

Na wspólnej konferencji Komisji Specjalnej i Prokuratury S. O. ustalono taktykę postępowania w sprawach przewidzianych Dekretem. Otóż orzecznictwo w wypadkach wyzucia nadmiernych zysków jest dwufazowe. W pewnych wypadkach, jeżeli nie zachodzi kwestia trwałego szkodnictwa gospodarczego, będzie rozstrzygała Komisja Specjalna we własnym zakresie, wymierzając kary grzywny i obozu pracy. Jeżeli będzie zachodziła zaś konieczność aresztu, sprawa taka będzie przekazana Prokuraturze.

Należy zaznaczyć, że komisja kontrolna, która stwierdził niestosowanie się przez dane przedsiębiorstwa do ustalonych przepisów będzie służyła Komisji Specjalnej w ustalaniu wytycznych, co do postępowania.

Z uwagi na specjalny charakter spraw w związku z akcją antyhydroinflacyjną, będą one

rozpatrywane przez Sąd w trybie doradczym i przed innymi sprawami doradczymi, tzn. przed sprawami o rozbił i nadużycia urzędnicze.

Jednocześnie, aby uniknąć chaosu w dziedzinie kontroli sklepów przez różnego rodzaju komisje, Komisja Specjalna otrzymała

plus upoważnienia działalności wszystkich organów kontrolnych.

Widzimy więc, że akcja antyhydroinflacyjna zatacza coraz szersze kręgi i że w najbliższym czasie ustala się nowe formy skutecznego zwalczania spekulacji.

Nieuczciwy piekarz poniósł karę

Pół miliona grzywny i 6 miesięcy obozu pracy

Pomimo wieloletnich ostrzeżeń i surowych kar stosowanych wobec spekulujących mąką i piensywem piekarzy, wciąż jeszcze znajdują się tacy, którzy próbują tą drogą dorobić się fortuny. Licząc na bezkarność i pobłażanie władz. Delegatura Komisji Specjalnej przekonała się, że na terenie wielu miast powiatowych a nawet i w Łodzi część piekarzy używa do wypieku mąki z przemiału o niedozwolonym procentie. Ponadto pewna część piekarzy wciąż jeszcze pobiera za chleb ceny wyższe od ustalonych przez Komisję Cennikową.

Jednym z takich okazał się właściciel piekarni Leon Cybulski z m. przy ul. Norulowej 18, który wypiekał chleb z mąki o niedozwolonym procentie przemiału i sprowadzał go po cenach wyższych od ustalonych przez Komisję Cennikową. Cybulskiego spotkała surowa kara: po wniesek Delegatury Komisji Specjalnej w Łodzi, został on ukarany 6-miesięcznym obozem pracy i grzywną w wysokości pół miliona zł. Kara ta winna wykazać wszystkim próbującym dorobić się kosztem konsumentów świata pracy, że spekulować na masę i piensywie nie opłaca się.

W Związkach Zawodowych

PLENARNE POSIEDZENIE ZW. ZAW. KONEKCYJNO ODZIEŻOWEGO
W dniach 28 i 29 lipca 1947 r. o godz. 9-tej rano odbyła się w Domu Związków Zawodowych w Łodzi, ul. Strzelecka 2 Plenarne Posiedzenie Zarządu Głównego Zw. Zaw. Pracown. Przem. Koniekc. Odzieżowego.

ZA KARTĘ WYMIENIA I ZAOPATRZENIOWĄ nie wolno pobierać więcej niż 3 zł

Przeprowadzona ostatnio przez organy podległe Ministerstwu Aprobizacji kontrola ujawniła, że wbrew istniejącym przepisom, niektórzy prowadzący meldunki żądają za karty wymienne do kart zaopatrzenia opłat wygórowanych nawet do 15 zł. za sztukę.

W związku z tym Ministerstwo Aprobizacji przypomina, że opłata za kartę wymienną wynosi tylko 3 zł. 3 od osoby i pobieranie wyższych opłat jest nadużyciem.

Jednocześnie Ministerstwo wydało zarządzenie przedostawiającym, aby nadchodząc z terenu skargi za pobieranie nadmiernej opłaty za karty wymienne i karty zaopatrzenia były strawnie badane i w razie stwierdzenia nadużyć, sprawy kierowane były do Komisji Specjalnej do walki z nadużyciami i szkodnictwem gospodarczym.

DZIEŃ ŁODZI

AKADEMIA

Pięknym momentem, jaki przeżyły domy wypoczynkowe Pracowników Przemysłu Koniekcji i Odzieżowego w Kolumnie była Akademia zorganizowana w dniu 23 lipca, w dniu naszego Święta Narodowego.

Do zabranych przemówił zaproszony specjalnie sekretarz Generalny Zarządu Głównego łow. Bronisław Kruczkowski.

W części artystycznej odbyły się popisy miejscowej orkiestry i recytacje wierszów.

Na Akademii odbyła się ogólna zabawa.

NA WOKANDZIE

Zbrodnicza N emka skazana na 10 lat więzienia

Okręgowy Sąd Karny rozpatrywał sprawę Marty Hadrian, volksdentschki, prawosławnej, urodzonej w 1908 roku.

Oskarżona w czasie okupacji okazywała się niestoychą wrogim stosunkiem do Polaków, żyła i obrażała na każdym kroku narodowe uczucia polskie. Ponadto sprowadziła zandarmów do mieszkania Żurków w Łodzi w chwili, gdy ci śpiewali „Czerwony Szandar” „Międzynarodówkę”. Cała rodzina Żurków, składająca się z kilku osób, została aresztowana i wysłana do obozów karnych, przy czym Władysław Żurek siał w obozie koncentracyjnym.

Świadczenie zeznał również, że zbrodnica Niemka denuncjowała Polaków, uchylających się od robot przymusowych oraz pozabawiła mieszkania rodzinę polską. Chwaliła się, że „mieszka tu na to, by pilnować Polaków”.

Jest rzeczą charakterystyczną, że przed samym wybuchem wojny Marta Hadrian wychodziła wraz ze swoją rodziną do Niemiec, a natychmiast po rozpoczęciu działań wojennych we wrześniu 1939 roku wróciła do Łodzi.

Sąd pod przewodnictwem sędziego Grocholskiego skazał Hadrianową na 10 lat więzienia.

Oskarżał prokurator Pachowski, bronił z wazdu adw. Wilczyński. W procesie tym zeznało 23-ch świadków i nawet świadkowie obrony nie mieli nic do powiedzenia na usprawiedliwienie postępowania zbrodnicy Niemki.



UWAGA SEKRETARZE GÓRNEJ PRAWY I ŚRÓDMIEJSKIEJ PRAWY

Dziś o godzinie 18-iej w lokalu własnym przy ulicy Czerwonej 3 odbędzie się odprawa wszystkich sekretarzy kół Górnej Prawy.

O godzinie 18-iej w lokalu własnym przy ulicy Gdańskiej 75 odbędzie się zebranie sekretarzy kół Śródm. Prawy.

ZEBRANIE SEKRETARZY KÓŁ I DZIESIĘTNIKÓW I „HORAK”
Dziś o godzinie 12-iej odbędzie się odprawa sekretarzy kół i dziesiętników I „Horak”.

PLENARNE ZEBRANIE KOM. DZIELN. RUDY PABIANICKIEJ
Dziś o godzinie 17-iej w lokalu partyjnym przy ulicy Wieniawskiego 5 odbędzie się plenarne zebranie komitetu dzielnicowego.

ZEBRANIA KÓŁ PPR.
W dniu dzisiejszym odbędą się zebrania kół w następujących dzielnicach:

RUDA PABIANICKA:
O godzinie 18-iej zebranie kół pracowników kuchni I „Horak”.

O godzinie 18-iej zebranie kół Spółdzielni Spółwyców.

O godzinie 18-iej zebranie kół Starostwa Grodzkiego — Łódź Południe.

O godzinie 17-iej zebranie terenowych kół Nr 1 i 2.

WIDZEW:
O godz. 18-iej zebranie kół Stary przem. oraz pracowników biurowych.

PRAWA GÓRNE:
O godzinie 18.30 zebranie kół PZPW Nr 3 oraz kół PZPW Nr 5.

O godzinie 18-iej zebranie kół Ośrodka Koniekcji Nr 3 oraz kół fabryki Esóte-nak.

O godzinie 8-iej rano zebranie kół 6 kom. MO.

O godzinie 18-iej zebranie kół terenowych Nr 1.

LEWA GÓRNE:
O godzinie 18.30 zebranie kół PZPW Nr 19.

O godzinie 14-iej zebranie kół przedst. ni członki zmiany II PZPW Nr 1.

O godzinie 15.30 zebranie kół pracowników głównego biura PZPW Nr 1.

GÓRNE:
O godzinie 16-iej zebranie robotników dniówkowych PZPW Nr 6.

O godzinie 13.45 zebranie kół tkalni mł. pierwszej PZPW Nr 17 oraz przedst. ni zmiany pierwszej.

O godzinie 15-iej zebranie kół robotników dniówkowych PZPW Nr 7.

PRAWA ŚRÓDMIEJSKA:
O godzinie 14-iej zebranie kół zmiany I I. Kinderman.

O godzinie 16-iej zebranie kół „Higiena” oraz kół Fabryki Warków.

BALUTY:
O godzinie 16-iej zebranie kół „Społem”.

O godzinie 18.30 zebranie kół LWERD.

ŚRÓDMIEŚCIE LEWE:
O godzinie 18-iej zebranie kół Wojskowych Zakładów Brdowlanych oraz kół Filmu Polskiego.

O godzinie 15.30 zebranie kół I. Peller oraz kół Wojskowych Zakładów Motor.

O godzinie 14-iej zebranie kół II I. „El-lingos”.

O godzinie 18.30 zebranie kół IV Elek-trowni.

O godzinie 16.30 zebranie kół Filmu Pol-skiego Prod.

O godzinie 19-iej zebranie kół Filmu Pol-skiego Atelier.

ŚRÓDMIEŚCIE:
O godzinie 15-iej zebranie kół ZM „Grand Hotel”, Starostwa Śródmieścia, Kontroli Pra-cy, PPR-u.

O godzinie 15.30 zebranie kół I. Reichel.

O godzinie 16-iej zebranie kół CEPWI — Dyrekcja Jedwab. Galanterijna, Zjednocze-nie Przemysłu Skózanego, Zjednoczenie Pra-cy AE, Banku Handlowego.

O godzinie 17-iej zebranie kół CEPWI — Dyrekcja Wata.

O godzinie 17.30 zebranie kół „Współ-praca”.

PLENARNE ZEBRANIE KOMITETU DZIELNICOWEGO ŚRÓDMIEŚCIA

W sobotę 26 lipca o godzinie 18-iej w lo-kalu partyjnym przy ulicy Piotrkowskiej 63 odbędzie się plenarne zebranie komitetu dzielnicowego. Sprawy bardzo ważne. Obec-ność wszystkich członków obowiązkowa.

UWAGA CZŁONKOWIE PPR-u DZIELNICY ŚRÓDMIEŚCIA

Wydział Propagandy przy dzielnicy Śród-mieście zawiadamia członków PPR-u, że od 1 września czynny będzie przy dzielnicy kurs ogólnokształcący. Zapisy do 15-go sierpnia przyjmuje Wydz. Prop. w lokalu partyjnym przy ulicy Piotrkowskiej 63.

ZEBRANIE KOBIEC DZIELNICY STAROMIEJSKIEJ

Dziś o godzinie 17-iej w lokalu dzielnicowym przy ul. Nowomiejskiej 6 odbędzie się ogól-ne zebranie kobiet-sympatyczek i członkiń PPR-u Staromiejskiej.

KOMUNIKAT

Wydział Propagandy Komitetu Łódzkiego zawiadamia, że w piątek 25 lipca punktual-nie o godzinie 18-iej odbędzie się kolejny wy-kład w ramach III Dzielnicowego Kursu Skła-leniowego.

Temat wykładu: „Podstawy organizacyni PPR — Partii nowego typu”. Wykładać bę-dzie w dzielnicach:

- Ruda Pabianicka — tow. Głowacki, Gór-na — tow. Suliga, Górna Prawa — tow. Szt. Padowicz, Górna Lewa — tow. dy. Cypryn, Widzew — tow. dy. Matycki, Śród-mieście Lewe — tow. Orzechowski, Śródmie-scie Prawe — tow. dr Smatkiwicz, Śródmie-scie — tow. Rulczak, Staromiejska — tow. inż. Hecht, Baluty — tow. Józwiak.

Co nowego w ZWM

ZWM-owcy jadący w sierpniu na obozy Ministerstwa Światy po informację doty-czącą wyjazdu winni zgłaszać się do Zarządu Miejskiego ZWM Plac Zwycięstwa 19 pok. Nr 5.

Kolejanki i kolejarzy wyjeżdżający na o-bóz młodzieży niezarobkowej w Sopocie, po wszelkie informacje dotyczące wyjazdu mo-gą zgłaszać się do lokalu Zarządu Miejskie-go ZWM pok. Nr 5.

ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU MASZYN ELEKTRYCZNYCH

FABRYKA M3-ŁÓDŹ

(dawniej „ELEKTROBUDOWA”)

Łódź, Kopernika 56/58 • Tel. 250-60

Transformatory o mocy 1-25000 KVA na napię-cia do 65000 Volt

Siłniki specjalne do obróbki drzewa

Spawarki transfor-matorowe na prąd od 75-330 Amp. w łuku

Spawarki punktowe do blach od 2-6 mm grubości

Siłniki zwarte całkowi-sie zamknięte, z re-wolucyjną przewietrza-nia o mocy 15 i 20 KM przy 1485 0/m 11,5 i 15 „ „ 960 0/m

Zapytania i zamówienia kierować do ZPME — KATOWICE, Mariacka 23 — Tel. 321-77

Kronika Piotrkowa

Redakcja i Administracja
 „GŁOSU PIOTRKOWSKIEGO”
 Piotrków-Tryb. — ul. Legionów 16, I. p.
 telefon 13-97
 Administracja czynna od godz. 8 do 12,
 od 14 do 18. Redaktor przyjmuje co-
 dziennie od 11 do 12.

Komu wieszujemy

Piątek, 25 lipca 1947
 Dziś: Jakóba

KINA

Bałtyk: Powrót o świcie
 Polonia: Synowie.

Ważniejsze telefony

10-49 Urząd Bezpieczeństwa Publiczn.
 13-14 Powiatowa Komenda M. O.
 10-41 Miejski Komisarz M. O.
 10-72 Straż pożarna
 11-13 Ubezpieczalnia Społeczna
 10-70 Szpital Św. Trójcy

Pogotowie lekarskie: nocne telefony:
 11-13 od 21 — 7 rano. W niedziele i świę-
 ta dyżur dzienny w szpitalu Św. Trójcy.

Dyżury aptek:

Dziś cała noc dyżuruje apteka mgr.
 Ryła — Słowackiego 1.

Piękne wyniki pracy Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza

Nie każdy może z obywateli m. Piotrkowa wie, że od 1945 r. na terenie naszego miasta istnieje organizacja o wyższej użyteczności publicznej pod nazwą „Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza”. Towarzystwo to jest spadkobiercą istniejącego przed wojną Polskiego Białego Krzyża i zadaniem jego jest otaczanie opieką żołnierzy i ich rodzin.

Miejscowy Oddział T. P. Z. zdołał, poczynając od 1946 r. iść zawsze z pomocą żołnierzom, ich rodzinom oraz zdemobilizowanym.

W Wigilię Bożego Narodzenia 46 r. wydano żołnierzom garnizonu piotrkowskiego około 1000 paczek; zaś na Wielkanoc wydano kilka tysięcy jaj, wedlinę itp. Przedstawiciele TPZ zaw-

zię brali udział w Wieczery Wigilijnej, Święconym oraz innych uroczystościach urządzanych przez wojsko.

W okresie od 1 stycznia br. TPZ wydało około zł. 30.000 na zasiłki dla zdemobilizowanych oraz rodzin żołnierzy. Nadto ponad 100 puszek konserw wydano zdemobilizowanym, udającym się w podróż.

Prócz tego TPZ wystarało się o pracę dla 36 zdemobilizowanych oraz dla 2-ch zdemobilizowanych wystarało się o mieszkanie. Również bibliotekę garnizonową zasilono pewnym funduszem.

W czasie poboru 1926 rocznika od 24 do 30 kwietnia 1947 r. TPZ prowadziło bufet dla poborowych, zaś wcielonym do wojska wydano bezpłatnie kilkaset

posiłków (śniadania, obiady, kolacje). Również w lipcu br. w czasie wcielania do wojska prowadzony był bufet.

Jak wynika z powyższego zakres działania TPZ jest b. duży i wyniki pracy pożyteczne, a jednak dotychczas TPZ nie posiada własnego lokalu i mieści się u jednego z członków Zarządu. Nadmienić należy, iż w lokalu tym, oprócz biura, w którym pracuje stały urzędnik, mieści się również magazyn, przyjmowane są ofiary w gotówce i w naturze, przygotowywane są paczki dla żołnierzy i 1.000 paczek na Boże Narodzenie), przyjmuje się interesantów, wydaje się zapomogi, itp.

Zrozumiała rzecz, że powyższy stan, utrudnia w wysokim stopniu owocną pracę Zarządu TPZ i jest najpoważniejszą przeszkodą w prawidłowym rozwoju tak bardzo pożytecznej instytucji społecznej. Zarząd TPZ już od dwóch lat zabiega u Władz miejscowych o przydział mieszkania, niestety, wszelkie podania, ustne próby i specjalne delegacje nie znalazły zrozumienia i pozostały bez echa, a nawet wskazany przez TPZ próżny i odpowiedni lokal, został przydzielony komu innemu.

Do wiadomości społeczeństwa piotrkowskiego podaje się, że zapisy na członków TPZ oraz ofiary w naturze, jak książki itp. przyjmowane są ul. Słowackiego 20 w sklepie materiałów piśmiennych.

Więści z kraju

SZKOŁA WILKÓW MORSKICH
 Ośrodek praktycznego szkolenia kandydatów do szkoły morskiej — rybaków dalekomorskich i jungów, zorganizowało w Szescie Państwowe Centrum Wychowania Morskiego. Młodzież w liczbie 80 osób pracuje

przy załadunku węgla, rudy żelaznej oraz w warsztatach portowych. Po pracy w porcie, poszczególnie turnusy udadzą się na szalupach i łodziach do Dąwina na dalsze szkolenie w polowach rybackich i na praktykę w warsztatach ryb.

25 tysięcy spółdzielców w powiecie piotrkowskim

Początki ruchu spółdzielczego na wsi w powiecie piotrkowskim sięgają do czasów zarobkowych, tj. przed pierwszą wojną światową. Tak np. we wsi Zarnowica założona została pierwsza w powiecie Mleczarnia Spółdzielcza, która ścigała wówczas z szerokiej okolicy działaczy ludowych, pragnących na wzór Zarnowicy również u siebie ludowy ruch gospodarczy oprzeć na zdrowym fundamencie.

Po pierwszej wojnie światowej ruch spółdzielczy rozwija się już w szybkim tempie, szczególnie w zakresie mleczarstwa, oraz w dziedzinie samopomocy kredytowej. — W roku 1939 powiat objęty został już niemal całkowicie siecią mleczarni spółdzielczych — przy czym Okręgowa Mleczarnia Spółdzielcza w Piotrkowie (zmechanizowana) doszła do przerobki 17.000 litrów mleka dziennie i znaczne nadwyżki masła eksportowała na rynki zagraniczne.

Ogółem w powiecie istniały 3 Mleczarnie Okręgowe (Piotrków, Gorkowice i Belchatów) skupiające 20 mniejszych samodzielnych — względnie filii mleczarskich.

Czynnych Kas Spółdzielczych (Stefczyka) było 19, a kapitał ich wynosił łącznie parę milionów złotych. Równocześnie rozwijała się Spółdzielczość Rolniczo-Handlowa. — Niemcy w znacznej mierze wykorzystali dla swojej gospodarki w czasie okupacji placówki mleczarskie i rolniczo-handlowe, zaś Spółdzielnie Kredytowe, które były im niepotrzebne, doprowadzili do całkowitej ruiny.

Po wojnie, już w roku 1946 obserwujemy ponowne ożywienie ruchu spółdzielczego i poważny wzrost ilościowy placówek spółdzielczych.

Zamiast jednej (przed wojną) mleczarni zmechanizowanej — mamy obecnie 4 — (Pio-

trków, Belchatów, Gorkowice i Kleszczów). Samodzielne Spółdzielnie Rolniczo-Handlowe w Piotrkowie, Belchatowie, Gorkowicach i Wolborzu — łącznie z 17 Gminnymi Spółdzielniami Samopomocy Chłopskiej, oraz ponad 50 spółdzielni spożywców, — osiągała miesierze wielomilionowe obroty, rozprawiając na wieś zarówno środki techniczne, niezbędne

do produkcji rolnej, jak również artykuły codziennego użytku i odpowiadając za wsi znaczne ilości produktów rolnych i hodowlanych.

16 Kas Spółdzielczych pojęło już swe normalne czynności. W Wolborzu uruchomiona została placówka spółdzielcza do przerobki masła. W Piotrkowie Spółdzielnia dla Złoty Produktów Zwierzęcych

Chłodnia na europejską miarę nie jest wykorzystana należycie

Hala targowa w Piotrkowie jest obiektem, którym mało miast w Polsce poszczycić się może. Oprócz bowiem właściwej hali targowej liczącej ponad

200 sklepów i straganów na parterze budynku, w podziemiach gmachu znajduje się nowoczesnie urządzona chłodnia z odpowiednim urządzeniem maszy-

nowym do chłodzenia i do produkcji higienicznego lodu sztucznego.

Niestety urządzenia chłodnicze eksploatowane są zaledwie w 50% swej zdolności. Połowa pomieszczeń o pow. 520 m. kw. zajęta jest co roku w okresie od kwietnia do grudnia przez rzeźników, a druga połowa nie jest chłodzona, gdyż — z braku właściwego towaru — wdzierzawiona jest na magazynowanie jarzyn i warzyw.

Zarząd Miejski w ostatnich latach przed wojną próbował zainteresować odpowiednie czynniki, aby zachęcić do dzierżawy nieczynną część chłodni na konserwowanie jaj, nabiału, względnie mięsa, przeznaczonego na eksport z kilku sąsiednich powiatów.

Wojna przerwała te zabiegi, które po dejmowane są obecnie na nowo, ale jak dotąd, są one bezowocne. Również, jeżeli chodzi o lód, to sprzedaż jego wynosi obecnie zaledwie 1/6 wydajności produkcyjnej. W masarniach, restauracjach i innych zakładach gastronomicznych używa się brudnego lodu, związłego z rzek i stawów, dlatego, że lód sztuczny jest nieco droższy od lodu naturalnego. Komisje sanitarne mają tu wdzięczne pole do działania.

„Korab” powstał z gruzów

W marcu 1945 r. grupa 5 ludzi stanęła do budowy Fabryki Maszyn Rolniczych i Odlewni Żelaza w Piotrkowie. Były cegrowa mury o powierzchni 600 m² ale, bez dachów, bez sutfitów, bez jednej maszyny i co najważniejsza bez pieniędzy.

Nie przestraszano się jednak i oto w rok później obchodzono uroczystość milionowej produkcji.

Dziś produkcja miesięczna sięga 7 milionów. Fabryka otrzymała kredyt inwestycyjny w roku 1946 w kwocie 3500000 i za sumę tę dokupiła sąsiedni plac z budynkiem i wybudowała nowych pomieszczeń o powierzchni 1200 m².

Dyrekcja i Rada Zakładowa kładzie duży nacisk na kwestię wychowania

dziecka pracowniczego. W roku 1946 urządzono kolonie letnie dla 50 dzieci, które trwały przez 3 miesiące. W ramach tych kolonii urządzono wycieczkę dzieci do Gdańska i Gdyni po przez Grudziądz i Toruń. W powrotnej drodze zwiedzono Wystawę w Bydgoszczy, Gopło i Kruszwicę.

W roku bieżącym znów 50 dzieci znajduje się na kolonii i jada na wycieczkę do Olsztyna, Ojgowa, Krakowa, Wieliczki, Zakopanego, Cieszyna, Wisły i Oświęcimia.

W chwili obecnej Fabryka zatrudnia 175 pracowników. Przewiduje się zwiększenie liczby zatrudnionych — od I.X.47 do 220 ludzi.

Jan Grom

Produkcja energii elektrycznej

Według zestawionych obliczeń statystycznych wynika, że w czerwcu wszystkie zakłady energii elektrycznej, należące do Centralnego Zarządu Energetyki, wyprodukowały łącznie 261.086 MWh

Stanowi to 104 proc. w stosunku do zaprojektowanego planu. Nadmienić należy, że produkcja energii elektrycznej nie zależy jedynie od zdolności produkcyjnej poszczególnych elektrowni, lecz w pierwszym rzędzie od zapotrzebowania abonentów, z których najpoważniejszym jest przemysł. To też największe

zapotrzebowanie na energię elektryczną wykazuje Zagłębie Węglowe, gdzie zakłady energetyczne znacznie przekroczyły plan produkcyjny. Zamiast projektowanych 135.924 Kwh, Zagłębie Węglo we dostarczyło swym abonentom 152.447 KWh.

Również inne uprzemysłowione okręgi wykazują poważny wzrost produkcji energii elektrycznej jak np. Dolny Śląsk, który powiększył produkcję o przeszło 1.000 MWh oraz Łódź, krakowski, poludniowa część pomorza zachodniego.

Ogłoszenia drobne

OKAZJA z powodu wyjazdu sprzedam 19 morgowy teren letniskowy. PSI saleriony i psi ziemni ornej. Do obejrzenia powiat Piotrków, gmina Bujna Szlachecka wieś Karczmy u sntyasa



**WSPÓLNYM
 WYSIŁKIEM
 ZNISZCZYMY
 SPEKULACJĘ**

Wydawca: Woj. Komitet PPR — Komitet Redakcyjny. Red i Adm. Łódź, Piotrkowska 86. Telefon: Redaktor Naczelny 216-14. Sekretariat 254-21. Redakcja nocna 17-51
 Dział ogłoszeń: Piotrkowska 55 tel. 111-59 Konto PKO VII — 1905. Zakł. Graf. Sp. Wyd. „Łódzki Instytut Wydawniczy”

CEJNIK OCENIENIA Wydawnictwa „Głos z obywatela” w Łodzi
 Za tekstami: od 1—100 mm. zł 25. 101 — 200 mm. zł 45, powyżej 200 mm. zł 60, powyżej 210 mm. zł 80.
 W tekstach: od 1—100 mm. zł 50. 101—200 mm. zł 60, powyżej 210 mm. zł 80.
 Za ilustracjami: od 1—100 mm. zł 25. 101 — 200 mm. zł 45, powyżej 200 mm. zł 60, powyżej 210 mm. zł 80.
 Za zamieszczeniem: od 10. W niedzielę i święta 30% drożej.

PRZYGODY pięciu typków z Baniałuki



A tymczasem noc zapadła. Odczuwają już brak jada. To też mag wyczytał z gwiazdy Kiepskie wróżby dla ich jazdy.



Zagiel gotów był na rano. Lecz, gdy go zamontowano, statek z niewiadomych przyczyn sam się nagie zakotwiczył.



Próżno Julian Fijol svenalizował i wykrzykiwał SOS. Nikt się jakoś z pomocą nie kwapił. Stary Fijol dlatego został sygnalistą, że jako karczmarz najlepiej znał się na sosaoh. Po każdym SOS dodawał przymiotnik tak zachęcające jak: majonezowy, holenderski, chrzanowy, ka parowy, pomidorowy, cumberland, hernes, subiz itp. ale bez rezultatu. Ochrypił wreszcie i zamilkł. Po pewnym czasie wody same opadły i wtedy...



NIEMIERNY MAŁŻONEK

Zle trafiła, ob. Paulina Bartoszek, zam. przy ul. Radwskiej 60, która przed dwoma tygodniami wzięła ślub cywilny z niejakim Klemssem Ślusarskim, lat 33. Osobnik ów uciekł z domu, zabierając różne rzeczy, kartki żywnościowe i 1.300 złotych.

SAMOBÓJSTWO NIEMCA

Na terenie fabryki L.Z.P.B. Nr 6, przy ulicy 18/30 pracował Niemiec Józef Kulbe, ur. 18-go stycznia 1879 r. i zamieszkały przy ulicy Płockiej 40. W dniu wczorajszym Kulbe poszedł do ubikacji i powiesił się. Zwłoki zostały przewiezione do medycyny sądowej.

Ze sportu

Mała olimpiada włókniarzy

poprzedziła wielkie igrzyska które odbędą się w sierpniu

W Święto Odrodzenia Polski Oddział Łódzki Związku Zawodowego Włókniarzy na boisku K.P. Zjednoczonych przeprowadził zawody finałowe w piłce nożnej, lekkiej atletyce, grach sportowych i pływaniu. Zawody powyższe miały za cel wyłonienie najlepszych zawodników do reprezentacji Oddziału Łódzkiego.



PIŁKA NOŻNA

Wyniki ich przystąpienia: Arko i Pogorza. Arko na boiskach Włókniarzy i Pogorza. Arko i Pogorza. Arko i Pogorza.

Finał, poprzedzony dwoma spotkaniami: Czółenka — Arko 3:0 i Ognisko — Tecza 4:0, rozegrany został po południu na boisku Zjednoczonych pomiędzy K.S. Ogniskiem a Czółenką. Zwycięstwo i pierwsze miejsce w turnieju zdobyli młodzi, dobrze zapowiadający się piłkarze Ogniska 1:0.

LEKKOATLETYKA

W lekkiej atletyce triumfowali zawodniczki i zawodnicy klubu włókniarskiego K.P. Zjednoczone, zdobywając większość pierwszych miejsc.



KOBIETY: 60 metrów: 1) Szyłał (Zjednoczone) — 9, 2) Starczewska (Zjednoczone) — 9,6, 3) Kuźnicka (Zjednoczone) — 14,6. 100 metrów: 1) Szyłał (Zjednoczone) — 14,6, 2) Wiśniewska (Zjednoczone) — 15,1, 3) Starczewska (Zjednoczone) — 15,8. 800 metrów: 1) Mądra (Victoria) — 3:22,2, 2) Rutkowska (Zjednoczone) — 3:22,5, 3) Sektas (Zjednoczone) — 3:28,2. Skok w dal: 1) Starczewska (Zjednoczone) — 3,75, 2) Kuźnicka (Zjednoczone) — 3,34, 3) Instunaj (Zjednoczone) — 3,20. Skok wzwyż: 1) Woźniak (Zjedn.) — 1,15, 2) Stańczyk (Zjedn.) — 1,05.

Elita polskich żużlowców

walczyć będą w niedzielę w Łodzi

Jak już podawaliśmy, w niedzielę dnia 27 lipca r. Sekcja Motocyklowa Dziewiarzkiego Klubu Sportowego w Łodzi, organizuje za zgodą Polskiego Związku Motocyklowego, wielkie wyścigi motocyklowe na torze żużlowym, zaliczone do mistrzostw Polski w klasie II-giej.

Zawody odbędą się na placu sportowym WKS-u, plac 9 Maja (dawniej Hallera), a początek został wyznaczony na godz. 17 min. 30. Będzie to największa impreza motocyklowa w Łodzi w bieżącym sezonie, ponieważ zgromadzi na starcie najlepszych motocyklistów-żużlowców z całej Polski.

Poza zawodnikami łódzkimi z Krakowem, Muchą, Wróżyńskim i Bon-schotem na czele, udział w tej emocjonującej imprezie dotychczas formalnie zgłosili: z Bydgoszczy — Buda i Smigiel, z Rybnika (Śląsk) — doskonały Sano-cznik na „Ridge” i rewelacyjny Pier-chała Eryk na „Nortonie”. Zapewniony jest również udział zawodników Często-chowy, Gdyni, Katowic i innych.

Po ostatnich sukcesach motocyklistów DKS-u na obcych terenach, zawodnicy klubów zaprzyjaźnionych chętnie zmierzają swe siły i uzdolnienia z łodzianami

na ich własnym torze. Szkoda tylko, że doskonały nasz motocyklista Więcek, nie będzie mógł brać w nich udziału, ze względu na obrażenia jakim uległ na ostatnich zawodach, jak również i przekroczeń regulaminowych wyścigów.

W bogatym programie zawodów, przewidziany jest również wyścig dla żużlowców początkujących. Organizatorzy, pragnąc udostępnić szerokim rzeszom zwolenników wyścigów motocyklowych, obejrzenia tej nadzwyczaj ciekawej imprezy, poza normalnymi biletami wejścia ulgowymi — dla uczącej się młodzieży i wojska do st. sierżanta włącznie, wprowadzają inowację — bilety ulgowe na legitymację Związków Zawodowych.

Kasy biletowe, otwarte już będą w dniu zawodów od godz. 14-ej na boisku. Dojazd tramwajami Nr 7. Organizatorzy przypominają, że na powyższe zawody, ważne są również bilety z wyścigów 18 maja r.

Jak się dowiadujemy wczoraj wieczorem wpłynęło zgłoszenie Wikaryjczyka z Gdyni i dwóch zawodników z Grudziądza.

Warczą cieciewy w Zgierzu

Łucznicza reprezentacja Polski ustalona

Na zakończenie obozu eliminacyjnego przed Łuczniczymi Mistrzostwami Świata w Pradze (11 — 17 sierpnia) odbyły się w Zgierzu czterodniowe zawody.

Kolejarze zwyciężyli Włochów 6:3 i grają o 3 miejsce w turnieju

W turnieju drużyna kolejowych w Budapeszcie reprezentacja Polski pokonała Włochy 6:3 (2:1), zdobywając bramki przez Anioła — grającego tylko po przerwie — 4, oraz przez Bożka — 2. Najlepszym w drużynie polskiej był środkowy pomocnik Tafka oraz obaj obrońcy.

W pozostałych spotkaniach wyniki były następujące: Rumunia — Węgry 1:1 (1:0), Jugosławia — Czechosłowacja 5:1, Austria — Francja 10:2 (1:2).

Po zwycięstwie z Włochami Polska zajęła w tabeli 2-gie miejsce za Jugosławią. Następnym jej meczem będzie spotkanie o trzecie lub czwarte miejsce w klasyfikacji ogólnej.

CZYJE DZIECKO?

Do VI komisariatu Milicji Obywatelskiej doprowadzono dziewczynkę, Genię, lat około 7, która nie może podać swego nazwiska ani adresu.

Rysopis: ciemna blondynka, wzrost 1,25, włosy krótko, obcięte, oczy płonne, twarz owalna. Ma małą bliznę na wysokości prawego oka. Lewą rękę ma zlamaną na wysokości łokcia. Ubrana była w bluzkę niebieską w białe kropki i spodniczke w kwiatki. Nosi buciki brązowe, sznurowane. Rodzice powinni zgłosić się do VI komisariatu M.O. po odbiór dziecka.

Podajemy niżej wyniki czterech najlepszych polskich łuczniczków, którzy jako zespół będą reprezentować Polskę na Mistrzostwach Świata w Pradze.

Pierwsze miejsce i tytuł nieoficjalnego mistrza Polski zdobył Skrzypkowski Tadeusz 2227 pkt. (KS Boruta Zgierz), 2) Just Jan 2121 pkt. (KS Boruta Zgierz), 3) Szymus Leon 1733 (KS Sokół Kraków), 4) Rychlik Tadeusz 1728 pkt. (KS Sokół Kraków).

Wyniki Skrzypkowskiego i Justa wraźmy za dobre i liczymy że zajmą czwarte miejsca w Pradze.

Przy okazji nadmieniamy, że łucznicy polscy oczekują z niecierpliwością już od stycznia na sprzęt łuczniczy ze Szwecji (łuki i strzały), który, gdyby nadszedł w porę, przywróciłby nam świetne tradycje, jakie dotychczas w tej gałęzi sportu posiadaliśmy.

Ze sportu w ZSRR

Świetne wyniki lekkoatletów

„Sowiecki Sport” podaje tabelkę najlepszych 10 wyników do dnia 10 bm. w poszczególnych konkurencjach lekkoatletycznych.

KOBIETY: 100 m. Duchowicz (Rostów) — 42,2 sek. 200 m. Seczenowa (M) 25,8 sek. 400 metrów Bystrowa (Leningr.) — 60,3 sek. 80 m. przez płotki Baryłowa (M) — 11,7 s. MĘZCZYŹNI: 100 m. Gilde (Tallin) — 10,8 sek. 200 m. Karakułow (M) — 22,6 sek. 400 m. Komarow (M) — 49,4 sek. 1.500 m. Pułko (M) — 4:01. 5.000 m. Pułko (M) — 15:06,6, 110 m. przez płotki Stepanczenk (M) — 15,5 sek. 3.000 m. z przeszkodami Zwierew (Moskwa) — 9:30,8.

Dysk: Wiśniewska (Zjedn.) — 31,60 2) Matera (Zjednoczone) — 29,10, 3) Woźniak (Zjedn.) — 23,55. Oszczep: 1) Matera (Zjednoczone) — 21,20 2) Woźniak (Zjednoczone) — 19,40. Kula: 1) Stańczyk (Zjednoczone) — 9,60, 2) Matera (Zjednoczone) — 9,50.

MĘZCZYŹNI:

100 metrów: 1) Mstowski (Tecza) — 12,4 2) Michałkiewicz (Victoria) — 13, 3) Bystry (Zjednoczone) — 13. 200 metrów: 1) Bystry (Zjedn.) — 25,8, 2) Mstowski (Tecza) — 26,9 3) Golec (Zjedn.) — 27,4. 800 metrów: 1) Jańczyk (Zjednoczone) — 2:22, 2) Kowalczyk (Blysk) — 2:27, 3) Brdak (Blysk) — 2:28,5. 3.000 metrów: 1) Jańczyk (Zjednoczone) — 9:53,2, 2) Popczyk (Toga) — 10:43,4, 3) Janiak (Arko) — 10:52,3. Skok w dal: 1) Bystry (Zjednoczone) — 5,44, 2) Golec (Zjedn.) — 4,98, 3) Rączko (Zjednoczone) — 4,96. Skok wzwyż: 1) Bystry (Zjedn.) — 1,65 2) Rączko (Zjedn.) — 1,60, 3) Rączko (Zjedn.) — 1,55. Dysk: 1) Kossowski (Zjedn.) — 29,90, 2) Jańczyk (Zjedn.) — 29,20, 3) Bystry (Zjedn.) — 29. Kula: 1) Kossowski (Zjedn.) — 10,65, 2) Grochowski (Zjedn.) — 9,82, 3) Grzędzie (Zjedn.) — 9,78.

W grach sportowych (siatkówka) zwycięstwo odniosła drużyna KS Blysk zwyciężając zespoły Zjednoczonych i Victori.

PIYWANIE

Na basenie KP Zjednoczonych rozegrano zawody pływackie.

200 mtr. stylem klasyc. 1) Krogulec (Zjedn.) — 3:27, 2) Walczyński (Zj.) — 3:49,9. 50 mtr. st. dow. 1) Przyborowski (Zjedn.) — 32,7, 2) Karasiewicz (Victoria) — 40,2. 400 m. st. dow. 1) Witczak (Zjedn.) — 7:15, 2) Malinowski (Zjedn.) — 7:21. 50 mtr. st. kl. kobiet. 1) Justnajt (Zjedn.) — 57,7, 2) Kuźnicka (Zjedn.) — 1:17,5.

BOKS

Zawody bokserkie odbyły się na boisku KS Tecza. Wyniki walk były następujące: Waga musza Jędrzejczyk (Tecza) pokonał Wamierskiego (IKP).

Waga kogucia Moteki (Film) pokonał Bednarka (Tecza). Waga lekka Mazur (Tecza) pokonał Zielińskiego (IKP).

Waga półśrednia Ostrowski (Tecza) nie rozstrzygnął walki z Markiewiczem (IKP). Waga średnia Trzesowski (Tecza) nie rozstrzygnął walki z Kaczmarkiem (Tecza).

Waga półciężka Jaskóła (Tecza) pokonał Skrobirandę (Tecza). Na zakończenie nadmieniamy, że Włókniarze organizują wielkie swe igrzyska sportowe w Łodzi w dniach 15 — 16 sierpnia br.

PANSTWOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU WELNIANEGO Nr. 31 W ZGIERZU zatrudnią natychmiast: INZYNIERA MECHANIKA na stanowisko Kier. Wydz. Ruchu i Energetyki oraz TECHNIKA MECHANIKA na stanowisko Ref. Ruchu. Pożądana praktyka w przemyśle włókniarskim. Zgłoszenia przyjmuje Wydz. Personalny P.Z.P.W. Nr. 31 w Zgierzu, ul. Długa 43 tel. 33.

CENTRALA ZAOPATRZENIA MATERIALOWEGO PRZEMYSŁU WŁOKIENNICZEGO zatrudni referenta zakupu barwników. Są wymagane kwalifikacje technika — barwiarza. Oferty należy składać w Wydziale Personalnym w Centrali Zaopatrzenia Materialowego, Łódź, 6-go Sierpnia 4 w godz. od 11-13-ej.

PRZETARG WOJSKOWE ZAKŁADY MOTORYZACYJNE Nr. 2 W Łodzi przy ul. Składowej 41-43 ogłaszają przetarg ustny na sprzedaż samochodów z demobilu. Samochody można obejrzeć w dniu przetargu dn. 29 lipca 1947 r. o godz. 10.